

Sławomir Godek

Kilka uwag na temat roli III Statutu litewskiego w wykładzie prawa krajowego na przełomie XVIII i XIX wieku

Zeszyty Prawnicze 10/2, 129-161

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

SŁAWOMIR GODEK

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

KILKA UWAG NA TEMAT ROLI III STATUTU
LITEWSKIEGO W WYKŁADZIE PRAWA KRAJOWEGO
NA PRZEŁOMIE XVIII I XIX WIEKU

Długotrwałe obowiązywanie III Statutu litewskiego z 1588 roku jest okolicznością, na którą bardzo często zwraca się uwagę w piśmiennictwie naukowym poświęconym dziejom ziem litewsko-ruskich. Dwa i pół wieku funkcjonowania tej kodyfikacji odcisnęło trwale piętno na obliczu stosunków prawnych tych rozległych terytoriów. Na ziemiach białoruskich należących niegdyś do Rzeczypospolitej, a oderwanych od niej w wyniku I rozbioru, Statut zniesiono w ramach represji po powstaniu listopadowym w 1831 roku. W tzw. guberniach zachodnich i południowo-zachodnich Statut przetrwał nieco dłużej, uchylono go w roku 1840, na fali walki z relikdami dawnej Rzeczypospolitej w wyniku energicznej i konsekwentnej akcji kilku rosyjskich przedstawicieli władz lokalnych wyższego szczebla. W nauce, zarówno polskiej, jak i obcej, nie wyjaśniono dotąd losów porozbiorowych litewskiej kodyfikacji¹. Wydaje się, że jednym z aspektów, na które warto zwrócić uwagę w badaniach nad kondycją Statutu po rozbiorach jest jego rola w nauczaniu prawa na przełomie XVIII i XIX wieku.

¹ S. GODEK, *O problemie porozbiorowych dziejów III Statutu litewskiego w polskiej literaturze historycznoprawnej*, «Zeszyty Prawnicze [UKSW]» 8.1/2008, s. 109-140; TENZE, *III Statut litewski po upadku Rzeczypospolitej w rosyjskiej literaturze naukowej XIX i początku XX wieku*, «Zeszyty Prawnicze [UKSW]» 9.2/2009, s. 47-81.

Fakt zachowania dawnego prawa przez rząd rosyjski był podnoszony przez autorów piszących w początkach XIX stulecia jako okoliczność nader szczęśliwa². W wykładzie wstępnym do kursu prawa krajowego w Krzemieńcu Józef Jaroszewicz w sposób następujący zachęcał słuchaczy do solidnego zgłębiania wykładanego przez siebie przedmiotu: „Przykładać się zaś do tej nauki jest naszym obowiązkiem, kiedy z łaski najjaśniejszych imperatorów Pawła i szczęśliwie nam dziś panującego Aleksandra I mamy sobie zostawione naddziadów ustawy, którymi dotąd w prowincjach polskich Imperium Rosyjskiemu uległych, rządzić się swobodnie możemy. Jeżeli więc tego dobrodziejstwa wolno nam używać, jeżeli wspomnienie tej łaski ożywia wdzięczność dla dobroczynnych monarchów, nie zaniedbujemy obeznawać się tak z ustawami przodków naszych, jako z dopełniającymi je teraźniejszymi prawami”³. W związku z tym nawiązania do Statutu litewskiego jako do prawa nadal stosowanego i żywego są bardzo częste w ówczesnych opracowaniach naukowych o tematyce historycznej i prawnej⁴.

² Por. np. S.B. LINDE, *O Statucie litewskim ruskim językiem wydanym wiadomość*, Warszawa 1816, s. 157; W. MARCZYŃSKI, *Statystyczne, topograficzne i historyczne opisanie guberni podolskiej*, I, Wilno 1820, s. 94, gdzie następujący passus: „Najchwalebniejszą zasadą polityki rządu rosyjskiego, jest zachowanie praw i języka prowincji podbitej; gubernia podolska jest jedną z dziesięciu guberni udzielnymi rządzących się prawami: kształt tylko rządu zastosowano do powszechnej w tym względzie organizacji guberni w Państwie Rosyjskim”.

³ J. JAROSZEWICZ, *Wstęp do lekcji prawa krajowego w roku szkolnym 1822/3 czytany uczniom w dniu 18 września 1822 r.*, rkps LMAB RS, f. 22-112, k. 72. Podobnie TENZE, *O potrzebie znajomości nauki prawa krajowego, jej znaczeniu w Polsce i sposobie onej wykładania. Rzecz miana na wstępnej lekcji w Cesarskim Uniwersytecie Wileńskim dnia 15 stycznia 1827 r.*, rkps LMAB RS, f. 22-112, k. 79, gdzie skierowane do słuchaczy słowa zachęty i wezwania do poznawania praw pozostawionych przez przodków.

⁴ T. CZACKI, *Czy prawo rzymskie było zasadą praw litewskich i polskich? I czy z północnymi narodami mieliśmy wiele wspólnych praw i zwyczajów?*, Wilno 1809, s. 5, 90; S.B. LINDE, *op. cit.*, zob. dedykację carowi Aleksandrowi I na pierwszej stronie (bez paginacji) wymienionego dzieła oraz s. 1 i n., 34, 157; J. JUNDZILL, *Jaki wpływ miało prawodawstwo rzymskie na prawa nasze polsko-litewskie?*, rkps VUB RS, f. 3-1117, k. 17 (rozprawa z 1822 r.); A. POWSTAŃSKI, *Uwagi odnoszące się do bibliografii Statutu Litewskiego*, Wilno 1829, s. 29 i n., 36 i n., 42, 52 i n., 106 i n., 164. Por. też

Stałą aktualność Statutu potwierdza również to, że wykład z zakresu prawa krajowego prowadzono na podstawie m. in. tej właśnie kodyfikacji na uniwersytecie w Wilnie⁵. Wydane w maju 1803 roku „Ustawy czyli ogólne postanowienia Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu i Szkół jego Wydziału” przewidywały, że w fakultecie nauk moralnych i politycznych jednym z dziesięciu głównych kursów prowadzonym przez osobnego profesora będzie prawo cywilne i kryminalne w imperium rosyjskim i byłych polskich prowincjach przyłączonych do Rosji⁶. Dla dyscy-

napisaną w 1818 roku rozprawę I. DANIŁOWICZA, *Kodeks Napoleona w porównaniu z prawami polskimi i litewskimi*, wyd. A. KRAUSHAR, Warszawa 1905, gdzie bardzo wiele nawiązań i komentarzy do Statutu. Ostatnio o tej rozprawie W. WITKOWSKI, *Kodeks Napoleona w ocenie wileńskiego prawnika Ignacego Daniłowicza z 1818 r.*, [w:] *Państwo, prawo, społeczeństwo w dziejach Europy środkowej. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Józefowi Ciągwie w siedemdziesięciolecie urodzin*, Katowice, Kraków 2009, s. 819-826. Por. też J. KODRĘBSKI, *Oswald Balzer i jego krąg w nauce historii prawa polskiego*, [w:] *Symbolae historico-iuridicae Lodzienses Iulio Bardach dedicatae*, Łódź 1997, s. 50, gdzie uwagi autora o specyficznej, podwójnej roli prawa polskiego na początku XIX wieku, a mianowicie jako przedmiotu badań historyków z jednej – oraz prawa żywego, mającego zastosowanie praktyczne – z drugiej strony.

⁵ H. MOŚCICKI, *Młodzież litewska i Dekabryści*, [w:] *Pod znakiem Orla i Pogoni. Szkice historyczne*, Warszawa 1923, s. 135; TENŻE, *Zniesienie uniwersytetu wileńskiego*, [w:] *Pod znakiem Orla i Pogoni*, cit., s. 179; U.S. KALEMBKOWIE, *Memoriał z początku XIX wieku o zadaniach kształcących Akademii i studiach prawniczych (wyciąg ze zbioru rękopisów Uniwersytetu Wileńskiego)*, [w:] *‘Honeste vivere’ ... Księga pamiątkowa ku czci profesora Władysława Bojarskiego*, pod red. E. GAJDY i A. SOKALI, Toruń 2001, s. 506, 513.

⁶ Por. rozdział drugi tego aktu zatytułowany „O katedrach nauk i o profesorach Wileńskiego Uniwersytetu”, J. BIELIŃSKI, *Uniwersytet Wileński (1579-1831)*, I, Kraków 1899-1900, s. 66. Cały tekst „Ustaw”, tamże, s. 60-77. Nieco wcześniej wydano „Akt potwierdzenia” mocą którego uczelnia wileńska przemianowana na Imperatorski Uniwersytet. Tekst tego ostatniego dokumentu, tamże, s. 56-60. Tekst „Ustaw” we fragmentach opublikował również A. SZMYT, *Gimnazjum i Liceum Wołyńskie w Krzemieńcu w systemie oświaty Wileńskiego Okręgu Naukowego w latach 1805-1833*, Olsztyn 2009, s. 372-380 (aneks nr 3). Ostatnio obszerniej o Imperatorskim Uniwersytecie w opracowaniu *Alma Mater Vilnensis: Vilniaus universiteto istorijos bruožai*, A. BUMBLAUSKAS (atsakomasis redaktorius), Vilnius 2009, s. 443-522. O Wydziale Nauk Moralnych i Politycznych por. tamże, s. 467-477, a o prowadzonym przez Wydział studium prawa krajowego por. s. 470 i n.

plin tych rzeczywiście utworzono osobną katedrę⁷. W praktyce zarówno prawo rosyjskie, jak i krajowe, były wykładane bardzo nieregularnie. Jak twierdził Józef Bieliński „Zdarzało się i tak, że student prawa kończył Uniwersytet i nie miał możliwości wysłuchania kursu prawa polskiego lub rosyjskiego, albo wreszcie obu razem [...]”. Lepsze czasy dla prawa ojczystego nastąpiły pomiędzy r. 1815 a 1823, i to dzięki prywatnej inicjatywie a do tego wypadkowo [...] prawo rosyjskie tylko w wyjątkowych latach miało lektora⁸. Prawo krajowe wykładali w Wilnie Adam Powstański⁹, Ignacy Daniłowicz¹⁰, a następnie Aleksander Korowicki¹¹ oraz Józef Jaroszewicz¹².

⁷ Obszerniej J. BIELIŃSKI, *Uniwersytet Wileński (1579-1831)*, II, Kraków 1899-1900, s. 487 i n.

⁸ Tamże, s. 386 i n. Por. też tamże, s. 487 i n.

⁹ L. JANOWSKI, *Słownik bio-bibliograficzny dawnego Uniwersytetu Wileńskiego*, wyd. pod kierunkiem R. MIENICKIEGO, Wilno 1939, s. 355-356; R. Dutkova, *Powstański Adam*, PSB, XXVIII, Wrocław 1984, s. 287-288.

¹⁰ O życiu i działalności naukowej Ignacego Daniłowicza por. *Notaty profesora Ignacego Daniłowicza*, gdzie m. in. *Wiadomość o życiu Ignacego Daniłowicza ułożona przez niego dla hr. Komorowskiej oraz Materiały do biografii Ignacego Daniłowicza*, rkps LMAB RS, f. 18-186, k. 2 i n. 6 i n. Por. też tamże, k. 48-55, gdzie *Formularnyj spisok o służbie Kolleżskiego Sowietnika Ignatija Nikolajewa syna Daniłowicza z 1831 roku* (kopia z 1834?). Por. też noty biograficzne przygotowane przez J. SIDOROWICZA do druku w *Skarbcu dyplomatów*, które zawiera *Swiazka rukopisej prof. Wileńskiego Uniwersytetu Daniłowicza, s biograficznymi swiedzieniami o niom*, rkps LMAB RS, f. 18-208, k. 3 i n., 9 i n., 19 i n., (wydrukowano je w wydawnictwie *Skarbiec dyplomatów papieskich, cesarskich, królewskich, księżęcych; uchwał narodowych, postanowień różnych władz i urzędów posługujących do krytycznego wyjaśnienia dziejów Litwy, Rusi litewskiej i ościennych im krajów, zebrał i w treści opisał Ignacy Daniłowicz*, I, Z pozgonnych rękopisów znajdujących się w bibliotece Muzeum Wileńskiego wydał JAN SIDOROWICZ, Wilno 1860, s. I-VII) a także *Biograficznij słowar professorow i prepodawatielej Imperatorskago Moskowskago Uniwersiteta*, cz. 1, Moskwa 1855, s. 287-290; C. BIERNACKI, *Daniłowicz Ignacy*, [w:] *Encyklopedia powszechna*, (Orgelbranda), VI, Warszawa 1861, s. 760-763; M.F. WŁADIMIRSKIJ-BUDANOW, *Daniłowicz Ignatij Nikolajewicz*, [w:] *Biograficznij słowar professorow i prepodawatielej Imperatorskago Uniwersiteta Sw. Władimira (1834-1884)*, s. 147-173; s.v. *Daniłowicz Ignacy*, [w:] *Wielka Encyklopedia Powszechna Ilustrowana*, XV, Warszawa 1895, s. 73-75; L. UZIĘBŁO, *Ignacy Daniłowicz*, [w:] *Album biograficzne zasłużonych Polaków i Polek wieku XIX*, II, wyd. staraniem i nakładem MARII CHELMOŃSKIEJ pod kierunkiem komitetu red.

Adam Powstański wykładał „prawo cywilne krajowe i przewod tegoż prawa sądowy” w latach 1799-1805. Jak wynika z programów jego zajęć na lata 1799-1800 oraz 1801-1802 wśród analizowanych źródeł prawa krajowego znalazł się Statut litewski. Zgodnie z zapowiedzią wykład z zakresu prawa krajowego, obejmujący zagadnienia z dziedziny prawa osobowego, rzeczowego oraz karnego, miał być wzbogacony o objaśnienia „które prawa krajowe, kiedy, i w czym są wznowione, odmienione, poprawione, lub uchylone”. Program informował ponadto, że w ramach wykładu z zakresu krajowego prawa procesowego wykładowca „Stosownie do ukazów Jego Imperatorskiej Mości i za prze-

(Sz. ASKENAZY i IN.), Warszawa 1903, s. 266-268; A.E. NOLDE, *Oczerki po istorii kodyfikacji miestnych graždanskich zakonow pri grafie Speranskom*, wydanie I, *Popytka kodyfikacji litowsko-polskiego prawa*, S.-Petersburg 1906, s. 89 i n.; A. JANULAITIS, *Ignas Danilavičius, Lietuvos ir jos teisės istorikas*, 1 dalis, *Gyvenimas ir darbai*, Vytauto Didžiojo Universiteto Teisių Fakulteto Darbai 1932, VI, kn. 15, red. A. JANULAITIS, s. 620-834; T. TURKOWSKI, *Daniłowicz Ignacy*, PSB, IV, Kraków 1938, s. 413-417; L. JANOWSKI, *Słownik*, cit., s. 85-94; K. Pol, *Poczet prawników polskich*, Warszawa 2000, s. 95-105. Por. też S. KOŚCIAŁKOWSKI, *Historycy działający w Wilnie lub z Wilnem związani (tzw. szkoła historyczna wileńska)*, rkps BN II. 7644, k. 8-13, 53.

¹¹ Zob. W. SOBOCIŃSKI, *Korowicki Aleksander*, PSB, XIV, Wrocław 1968-1969, s. 101-103; *Biograficzeskij słowar professorow i prepodawatelej Imperatorskago Moskowskago Uniwersiteta*, cit., s. 429-430; L. JANOWSKI, *W promieniach Wilna i Krzemieńca*, Wilno 1923, s. 7, 11, 105 i n., 153; TENŻE, *Słownik*, cit., s. 209-210; D. BEAUVOIS, *Szkołnictwo polskie na ziemiach litewsko-ruskich 1803-1832*, I: *Uniwersytet Wileński*, Lublin 1991, s. 250; TENŻE, *Wilno – polska stolica kulturalna zaboru rosyjskiego 1803-1832*, Wrocław 2010, s. 242; R. KMIECIK, *Aleksander Korowicki i jego zapomniany podręcznik procedury karnej (w 200. rocznicę urodzin Autora)*, «Pal.» 42.7-8/1998, s. 106-111.

¹² Zob. M. SEREJSKI, *Józef Jaroszewicz*, PSB, XI, Wrocław 1964-1965, s. 12; L. JANOWSKI, *Słownik*, cit., s. 172-174; P. BIELAWSKI, *Józef Jaroszewicz – historyk Podlasia*, «Białostoczczyzna» 3-4/2001, s. 107-122. Ten ostatni autor przedstawił przede wszystkim działalność Jaroszewicza jako historyka, ale wzmiankował również o prowadzonych przez niego wykładach z zakresu prawa – zrazu rzymskiego i krajowego w liceum krzemienieckim, później cywilnego i kryminalnego polskoliteńskiego na Uniwersytecie Wileńskim (s. 108 i n.). Tamże o kontaktach Jaroszewicza z Daniłowiczem. Nieco uwagi Jaroszewiczowi poświęcił również S. KOŚCIAŁKOWSKI, *Historycy działający w Wilnie*, k. 14-16, 53, który część jego prac ocenił jako wybitne.

wodnictwem praw litewskich w ogólności naprzód władze, przymioty i powinności: sędziów, pisarzów sądowych i ich oficyantów czyli kancelaryi, woźnego, instygatora, delatora, powoda, pozwanego i adwokatów jako osób do sądu wchodzących określi”¹³.

Po Powstańskim prawo cywilne krajowe na Uniwersytecie w Wilnie wykładał Ignacy Daniłowicz. Jak wynika z zestawień dokonanych przez Bielińskiego Daniłowicz wykładał ten przedmiot w latach 1815-1819 i 1820-1821¹⁴. W innym miejscu autor ten stwierdził, że „Od roku 1820 Daniłowicz znowu prowadził wykłady prawa krajowego aż do zupełnego usunięcia się z Uniwersytetu”¹⁵, a zatem do roku 1824. Wydaje się jednak, że Daniłowicz wykładał w Wilnie prawo „provincji przyłączonych od Polski” od roku 1814¹⁶, a więc dziesięć lat. Warto zauważyć, że Daniłowicz od roku 1817 prowadził zajęcia według własnego układu. Wcześniej tj. od roku 1815 w objaśnianiu prawa krajowego trzymał się on porządku Instytucji Justyniana oraz dzieł Mikołaja Zalasowskiego i Teodora Ostrowskiego. Nowa koncepcja wykładu polegała nie tylko na uwzględnieniu porównań praw krajowych z prawem rzymskim, ale także na wykazywaniu ich stosunku do prawa rosyjskiego. Daniłowicz starał się przedstawić zarówno zachodzące między nimi zgodności, jak również zmiany dokonane w prawie rodzimym pod wpływem prawa rosyjskiego. Oprócz wykładów z prawa krajowego Daniłowicz prowadził także zajęcia z rosyjskiego prawa

¹³ J. BIELIŃSKI, *op. cit.*, II, s. 23 i n., 489 i n.

¹⁴ Tamże, s. 37 i n.

¹⁵ Tamże, s. 491.

¹⁶ Wynika to z zapisków biograficznych i noty podanej przez Daniłowicza Michaiłowi Andrejewiczowi Baługijańskiemu (*Zapiska licznaja podana Michaiłu Andrejewiczu Baługijanskomu*), rkps LMAB RS, f. 18-186, k. 8, 43. W nocie tej czytamy: „Okoncziw w 1812 roku kurs nauk po cząści prawowiedzenia w Imperatorskom Wilenskom Uniwersitetie ja priznan był dostojnym k zanjatju kaffiedry rossijskiego i polskago prawa, i s 1814 po 1824 god zaniamał sije miasto”. Tam również informacje o objęciu stanowiska adiunkta w 1819, profesora nadzwyczajnego w 1822 i profesora zwyczajnego w 1823 roku, wydaleniu z Wilna na mocy ukazu z 14 sierpnia 1824 roku oraz wzmianki o działalności w komisjach wyznaczonych do tłumaczenia Statutu w 1823 oraz 1828 roku, zainteresowaniach naukowych, publikacjach. Por. też *Formuljarnyj spisok o służbie*, *cit.*, k. 48 i n.

karnego w latach 1819-1820 i 1821-1824 oraz rosyjskiego prawa cywilnego w latach 1820-1821¹⁷.

Po usunięciu Daniłowicza z Uniwersytetu w Wilnie¹⁸ wykłady z prawa krajowego podjął tam Aleksander Korowicki¹⁹, który już wcześniej pomagał jako adiunkt Daniłowiczowi. Korowicki prowadził zajęcia

¹⁷ J. BIELIŃSKI, *op. cit.*, II, s. 37 i n., 488, 491 i n. Por. też notę o planowanych zajęciach na Wydziale Nauk Moralnych i Politycznych Uniwersytetu w Wilnie w okresie od 1 września 1819 do 30 czerwca 1820 roku, «Dziennik Wileński» 2/1819, s. 443. Wynika z niej, że w podanym okresie Daniłowicz – magister prawa cywilnego, adiunkt Uniwersytetu, miał prowadzić zajęcia z prawa kryminalnego państwa rosyjskiego. Por. też podobną informację – „Lekcje w Cesarskim Uniwersytecie wileńskim od dnia 1 września 1821 do 30 czerwca 1822 dawać się mające” «Dziennik Wileński» 1/1822, s. 260 i n. Według niej na Wydziale Nauk Moralnych i Politycznych w powyżej oznaczonym czasie Daniłowicz wykładał „prawo kryminalne państwa rosyjskiego i proces krajowy”, tamże, s. 262.

¹⁸ Por. też pismo Michała Bobrowskiego do Lelewela z Żyrowic z 28 lutego 1824 roku i wzmiankę o tym, że Daniłowicz został profesorem dyplomacji i statystyki w Charkowie i opuścił Petersburg po krótkim pobycie bowiem „już musiał wejść w obowiązek”. *Listy Michała Bobrowskiego do Lelewela (1819-1829)*, rkps VUB RS, f. 12-184, k. 13. W innych listach, por. tamże, np. list z Wilna z 15 maja 1826 roku, Bobrowski wspominał o niezadowoleniu Daniłowicza „ze swego położenia”, a w liście z Wilna z 11 września 1827 roku pisał o Daniłowiczu, że „Radby on do nas powrócić; ale hardy, prosić nie chce, a bez prośby nic”. Do wykładów z prawa rosyjskiego i praw przyłączonych prowincji Daniłowicz wrócił jako profesor Uniwersytetu w Charkowie. W liście wysłanym z tego miasta do Lelewela datowanym na 6 czerwca 1825 roku Daniłowicz donosi, że uwolnił się od zajęć z dyplomatyki, nie przyjął oferowanych mu wykładów z ekonomii politycznej, natomiast zmusił „Radę Uniwersytetu do powierzenia mi praw rosyjskich i przyłączonych prowincji, a minister 1 maja to utwierdził”. Por. *Odpisy listów Ignacego Daniłowicza do Joachima Lelewela z lat 1824-1830*, rkps BN III. 7885 (bez numeracji kart). O tym także wzmianka w liście z Charkowa z 11 lipca 1825 roku, tamże, (bez numeracji kart). W liście z Charkowa z 1 czerwca 1829 roku Daniłowicz donosił: „Pracuję teraz nad kryminalnym procesem rosyjskim, przez nikogo nie tkniętym i może ten w polskim ukaże się języku, jeśli zechcą drukować w Wilnie”, tamże, k. 218.

¹⁹ Por. list Michała Balińskiego do Joachima Lelewela z Żyrowic z 1/12 grudnia 1824 r., w którym nadawca pisze o odbytym w dniu 1 listopada na Uniwersytecie posiedzeniu, w wyniku którego potwierdzonym na miejscu zastępcy profesora prawa krajowego został Korowicki. Por. *Listy Michała Bobrowskiego do Lelewela (1819-1829)*, *cit.*, k. 2.

z prawa krajowego w latach 1823-1824 i 1825-1827, a ponadto w latach 1819-1824 uczył także rosyjskiego prawa karnego²⁰. Od 1827 roku Korowicki wykładał jedynie prawo rosyjskie (cywilne i karne)²¹, a zajęcia z prawa krajowego przejął po nim Józef Jaroszewicz, który prowadził je w latach 1827-1831²².

Adam Powstański był zdecydowanym zwolennikiem utrzymania Statutu litewskiego. Na kartach opublikowanego w Wilnie w 1829 roku, a kilkakrotnie już tu cytowanego dzieła „Uwagi odnoszące się do bibliografii Statutu Litewskiego”, autor energicznie polemizował²³ z licznymi zarzutami wysuniętymi przez Lindego i Daniłowicza, dotyczącymi się poprawności polskiego wydania Statutu z 1786 roku i opartej na nim edycji z 1811 roku. Wbrew swoim adwersarzom, którzy podnosili, że tłumaczenie rosyjskie Statutu z 1811 obarczone jest zasadniczą wadą, wynikającą z tego, iż dokonano go z pełnego błędów wydania z 1786 roku, a przy tym bez koniecznych uzgodnień z wcześniejszymi wersjami polskimi, a przede wszystkim z ruskim ory-

²⁰ J. BIELIŃSKI, *op. cit.*, II, s. 43, 47 i n., 491.

²¹ Zapewne tego momentu dotyczy następujący *passus* listu Daniłowicza do Lelewela pisanego z Charkowa 30 listopada 1827 roku: „W Wilnie słyszę ogłaszają konkurs do katedry rosyjskiego prawa, a Korewicki nie wiem, czy do Krzemieńca pojedzie. Wolałbym aby go zostawili, znam wszystkich celniejszych ruskich prawników i widzę, że nie wygrają na zamiarze, dostaną chyba liczącego na palcach ukazy i gnącego kruczki praktyka, ale nie profesora, bo tych u siebie nie mają Ruscy”. Por. *Odpisy listów Ignacego Daniłowicza do Joachima Lelewela z lat 1824-1830*, cit., (bez numeracji kart). Por. też list z Charkowa z datą 28 stycznia 1828 roku, w którym Daniłowicz zwierza się Lelewelowi o swym zamiarze przystąpienia do konkursu do katedry prawa rosyjskiego w Wilnie oraz dzieli się z nim obawami o swoje szanse – „lubo wiem, że dość wiedzieć imię autora, aby rozprawę odrzucić”, tamże, k. 173. O przystąpieniu Daniłowicza do konkursu oraz o udziale w nim Korowickiego wiele uwag w listach z Charkowa z 23 listopada 1829 roku, tamże, k. 219 i n. oraz 27 grudnia 1829 roku, tamże, k. 231 i n.

²² J. BIELIŃSKI, *op. cit.*, II, s. 50 i n., 491.

²³ Eustachy Januszkiewicz nazwał Powstańskiego „niepohamowanym recenzentem Lindego”. Por. list Januszkiewicza do Lelewela z Wilna z 10 sierpnia 1830 roku, L. SADOWSKA, *Z listów do Joachima Lelewela o statucie litewskim (1815-1830)*, «Ateneum Wileńskie» 6/1929, s. 627. Por. też A. LEWAK, *Januszkiewicz Eustachy*, PSB, X, Wrocław 1962-1964, s. 595-597.

ginałem z 1588 roku, Powstański w drobiazgowych wywodach bronił walorów wspomnianej osiemnastowiecznej wileńskiej edycji i dowodził – jak się wydaje słusznie – że dziełem pracujących nad nią tłumaczy miało być jedynie dokonanie wiernego przekładu, a nie przeróbka istniejącego Statutu – ta bowiem rola zarezerwowana była wyłącznie do kompetencji czynnej przecież komisji kodyfikacyjnej. Powstański odrzucał zarazem pogląd o tym, że tłumacze przygotowujący rosyjski przekład Statutu nie byli świadomi błędów polskiego tekstu, który stanowił podstawę tłumaczenia. Dowodził również, że znany im był także oryginalny tekst ruski²⁴.

Sądzę, że na uwagę i podkreślenie zasługuje okoliczność, że Powstański w ferworze polemiki akcentował wielokrotnie praktyczne znaczenie polskiej wersji Statutu w wydaniu z 1786 roku w początkach XIX stulecia²⁵. Za zachowaniem Statutu w tym właśnie kształcie wyraźnie się opowiadał i dlatego z pewną rezerwą podchodził do pomysłu Lindego opracowania nowej wersji polskiej tej kodyfikacji. Jej podstawą miałyby być ponowne, tym razem spełniające wymogi nauki, wydanie Statutu w języku ruskim. Nie negując potrzeby i korzyści dla nauki, jakie mogłoby przynieść opracowanie krytycznego wydania Statutu po rusku, ani nawet jego użyteczności dla ewentualnych późniejszych wydań polskich²⁶, Powstański z wyraźną podejrzliwością wypowiadał się o inicjatywie zastąpienia istniejącej wersji polskiej Statutu nową. Sądził, że niesie ona niebezpieczeństwo „oddania wiecznej na przyszłość niepamięci teraźniejszego tekstu polskiego”, co oceniał jako „bardzo ubliżające”. Powstański uzasadniał swoje sta-

²⁴ A. POWSTAŃSKI, *op. cit.*, s. 36 i n., 94 i n.

²⁵ A. Powstański pisał np., tamże, s. 50, „nie egzemplarz ruski, lecz ostatnie Statutu Lit. polskie wydanie 1786 r. za prawo rozkazujące było uważane”. Nieco dalej podobnie, s. 51, „wydanie polskie tegoż Statutu 1786 roku, jako w powszechnym używaniu będące, było istniejącym Statutem” i dalej, s. 52 i n., „Nie tłumaczenie rosyjskie, ani nawet wydania Statutu Lit. w ruskim języku, jako przez dwa górą wieki w niepamięci zostawione, są dotąd Statutem litewskim, lecz tekst jego polski” i jeszcze dalej, s. 165, „Lepiej jest myśl prawodawców oddana w wydaniu polskim, które teraz jest Statutem Litt.”.

²⁶ Tamże, s. 53 i n., 143, 176, 184, 196 i n.

nowisko następująco: „Pomniki mowy ojców naszych niszczyć, nie byłoby to po synowsku. Utrzymywanie starożytnych budowli, lub jakowych zabytków niemało kosztuje ich właściciele, którzy oskarżają się o wandalizm, jeśli je burzą: Statut zaś Litewski w terażniejszym stanie nic i nikogo nie kosztuje, i ze wszech miar i względów, powinien być zachowanym”²⁷.

Przytoczone słowa Powstańskiego wydają się mieć ukryty sens. Czytając je odnosi się wrażenie, że autor w sposób zawołowany wyraził w nich swe obawy, że próby usunięcia zakorzonionej, powszechnie używanej polskiej wersji Statutu, nie tak znowu wadliwej, jak wynikałoby z ocen jej krytyków, niosą w sobie ryzyko sprowadzenia niebezpieczeństwa w postaci podważenia jego dalszej egzystencji.

Pogląd Powstańskiego nie u wszystkich oczywiście znajdował zrozumienie. Zupełnie inną koncepcję nowej edycji Statutu, wypływającą chyba – i to jest ciekawe i godne zauważenia – generalnie także z odmiennej, w pewnym sensie alternatywnej wizji roli tej kodyfikacji u progu lat trzydziestych XIX wieku, miał Eustachy Januszkiewicz. Zwierzał się on w cytowanym już tutaj liście Lelewelowi: „Ja tego wszystkiego nie rozumiem. – Dwojaki może być sposób widzenia w wydaniu nowego statutu. Może on być albo samym narzędziem dla naszych prawników przydatnym, wtenczas idzie o to, aby go tylko wiernie oddać, aby omyłka, błąd nie stały się powodem do pieśniackich zapasów, aby patron znalazł w statucie wszystko to, czegooby mógł użyć do obrony sprawy, wszystkie konstytucje celniejsze, celniejsze ukazy itd. itd. Ma być nasz statut historycznym naukowym dziełem – inna koło niego praca, inny układ. – Żeby te dwa widoki w jedno spojść, taką była moja myśl pierwiastkowa, ten jeszcze i dziś jest mój zamiar”²⁸.

Ignacy Daniłowicz był niewątpliwie zwolennikiem „rozszerzenia praw krajowych” na wydziale prawa Uniwersytetu w Wilnie. Uczony

²⁷ Tamże, s. 56.

²⁸ List Januszkiewicza do Lelewela z Wilna z 10 sierpnia 1830 roku, L. SADOWSKA, *op. cit.*, s. 627 i n. W liście tym nadawca wylicza dalej sposoby realizacji swej koncepcji. Wymienia jakie źródła i w jakiej kolejności powinny znaleźć się w nowej publikacji, której rdzeniem miał być Statut.

dał temu wyraz w piśmie z 20 lutego 1820 roku, „Czyniąc zadość wezwaniu przez Oddział Nauk Moralnych i Politycznych uczynionemu, aby każdy z jego członków podał swe uwagi względem potrzeby dopełnienia nauk przez niego podawanych”. W nocy tej Daniłowicz zauważał, że: „Dźwigniona w tutejszym Uniwersytecie Katedra Praw Krajowych przez ustawę szczęśliwie nam panującego monarchy roku 1803 maja 18 dnia zajmowała jedynie prawo cywilne i kryminalne w rosyjskim imperium i byłych prowincjach polskich przyłączonych do Rosji. Wszystko to ile mi siły i potrzebne pomoce wystarczały, miałem honor wyklądać w uniwersytecie. Ustanowienie oddzielnego Fakultetu Prawniczego w nadeszłych roku przeszłego 1819 stycznia 20 dnia prawidłach o wynoszeniu do stopni uczonych wymagało koniecznie dołączenia innych gałęzi prawodawstwa krajowego końcem dopełnienia jego nauki. Jakoż uczyniły to rzeczzone prawidła, dodając: 1) Prawo publiczne rosyjskie. 2) Prawo publiczne przyłączonych guberni osobnymi rządzącymi się ustawami. 3) Proces sądowy tak cywilny, jako kryminalny, a ten 4) tak rosyjski, jako 5) przyłączonych prowincji”. Zdaniem wileńskiego wykładowcy receptą na zagospodarowanie tak obszernej „przestrzeni nauk” było wprowadzenie dwóch wykładów. Sugerował on mianowicie przyjęcie rozwiązania praktykowanego na Uniwersytecie w Dorpacie, a polegającego na tym „iżby jeden oddzielny profesor wyklądał samo prawo rosyjskiego imperium tak cywilne, jako kryminalne, tudzież publiczne z procesem we względzie praw tychże; drugi zaś zajął się wyłącznie prawami prowincji przyłączonych tak cywilnymi, jako kryminalnymi, publicznymi i procesem, nie spuszczać nigdy z uwagi koniecznego oddziału prawodawstwa litewskiego od dawnego polskiego w miejscach, gdzie te różnymi bywają”²⁹.

²⁹ Por. *Dzielo Komiteta Uczrieźdiennago dlja sostawlienija obszczich wiadomostiej o uczebnych nadobnostjach Uniwersiteta*, rkps VUB RS, f. 2-KC270, k. 109-111. Dokument ten wymieniał (nr 28) J. LIPSKI, *Archiwum Kuratorii Wileńskiej X. Ad Czartoryskiego*, Kraków 1926, s. 11 i n. Przed laty opublikował szkic Daniłowicza V. Raudeliūnas, *Du I. Danilavičiaus dokumentai apie krašto teisę Vilniaus universitete*, [w:] *Teisės bruožai Lietuvoje, XV-XIX a.*, red. kolegija: V. Andriulis ir kt., Vilnius 1980, s. 114 i n.

W wypowiedzi tej zwraca uwagę postulat odrębnego traktowania prawa litewskiego, szczególnie Daniłowiczowi bliskiego³⁰. Dbałość uczonego o tę dziedzinę i konsekwencję w realizacji wspomnianego postulatu zdradzają zachowane teksty jego wykładów. W pochodzącym z 1816 roku szczupłej objętości kajecie, zawierającym część wykładu z „Prawa cywilnego krajowego”³¹, odnajdujemy kilka przykładów osobnego omawiania poszczególnych instytucji prawnych w świetle prawa litewskiego, ujętych w odrębnych punktach (np. „Prawa litewskie o sukcesji małżonków”, „Prawa litewskie o wyposażaniu”, czy też „Prawa litewskie o dożywociu”)³². Tę samą obserwację poczynić można na podstawie sformułowanego przez Daniłowicza zestawienia pytań „na egzamen z prawa krajowego, odbyty 10 lutego 1817” roku. Obok zagadnień z prawa koronnego, Korektury Pruskiej, prawa niemieckiego, uwzględnia ono w pokażnej części prawo litewskie. Wśród 28 zagadnień egzaminacyjnych część odwołuje się wprost do przepisów Statutu litewskiego³³.

O szczególnym miejscu prawa litewskiego i Statutu litewskiego w wykładach Daniłowicza świadczą obszerne, liczące ponad dwieście kart, notatki Aleksandra Łęskiego z zajęć na Uniwersytecie w Wilnie³⁴. Wśród drobiazgowych uwag na temat źródeł prawa w dawnej Polsce

³⁰ Pochlebnie o kompetencjach Daniłowicza na tym polu wypowiadał się A. PARCZEWSKI, *Wilno a nauka historii ustroju państwowego i dawnego prawa w Polsce*, Wilno 1922, s. 10, gdy pisał: „profesor prawa cywilnego, obowiązującego, a prawem tym w owym czasie na ziemiach dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego był Statut Litewski. W tej właśnie dziedzinie Daniłowicz był niewątpliwie doskonałym fachowym znawcą”. Por. też opinię I. ZDANOWICZA, *Pamiętnik o Filomatach i Filaretach*, Paryż, b. d., s. 16, który o Lelewelu, Gołuchowskim i Daniłowiczu wspomina jako o „ludziach prawdziwej nauki”.

³¹ Rkps LMAB RS, f. 29-581, k. 1 i n. Rękopis sprawia wrażenie jakby był częścią wydartą z większej całości albo stanowił osobny zeszycik, w którym zanotowano część dłuższego wykładu.

³² W wykład Daniłowicz wplatał wywody na temat prawa rosyjskiego.

³³ Rkps LMAB RS, f. 29-581, k. 22. Zestawienie tez egzaminacyjnych, o których mowa opublikował V. RAUDELIS, *Du I. Danilavičiaus dokumentai*, cit., s. 116 i n.

³⁴ A. ŁĘSKI, *Prawo krajowe dawane przez Ignacego Daniłowicza*, rkps LMAB RS, f. 9-3149 (bez daty).

Łęski zanotował: „Pomiędzy prawami prowincjonalnymi najważniejszym jest Statut Litewski”. Uwagi studenta nie umknęło i to, że Statut miał powagę w województwach kijowskim, braclawskim i wołyńskim „nawet co się tycze prawa politycznego w okolicznościach niektórych” oraz fakt, że w Koronie używano go posiłkowo. Ciekawa jest wzmianka na temat rzeczywistej aktualności ciągle obowiązującego Statutu. Kursant zanotował, że Statut „do naszych czasów nie jest stosownym”, co jednak „nie wyłącza zaszczytu dobroci onegoż i stosowności ówczesnej”. Na marginesie komentarza do zainteresowania i prac Czackiego nad I Statutem Daniłowicz mówiąc o Statucie z 1588 roku widocznie wartościował, skoro Łęski zanotował: „Ten Statut będąc dotąd jedynie w czynach, sprawach i sądach obywateli litewskich panującym, godzien był pierwszeństwa nad dwa inne”³⁵. Zapewne dlatego w dalszych, dokładnych wywodach zarówno na temat ustroju społecznego, jak i licznych instytucji prawa prywatnego znajdujemy częste nawiązania do tej kodyfikacji³⁶, zwłaszcza, że jak zapisał Łęski: „Jako w wielu innych artykułach Statut litewski dokładniejszy jest nad prawo koronne tako i o testamentach pewniejsze zamyka ustawy”³⁷.

Także z pochodzących z 1822 roku obszernych not Kazimierza Antoszewskiego z wykładów Daniłowicza z zakresu prawa cywilnego polsko-litewskiego widać wyraźnie, że wileński profesor nieustannie odwoływał się – obok innych licznych źródeł – do wszystkich Statutów litewskich w kontekście historyczno-prawnego wprowadzenia słuchaczy w problematykę zajęć, natomiast III Statut stanowił istotny punkt odniesienia dla rozważań o prawie współczesnym (tu

³⁵ Tamże, k. 23 i n.

³⁶ Por. np. tamże, k. 57, 64, 65, 68, 73, 74, 76 i wiele innych.

³⁷ Tamże, k. 206. Sądzę, że chociażby w świetle omawianego wykładu Daniłowicza zanotowanego przez Łęskiego wyraźnie jawi się inne jeszcze frapujące zagadnienie badawcze. Jest nim mianowicie romanistyczna formacja Daniłowicza i miejsce prawa rzymskiego w wykładzie prawa krajowego, i to nie tylko prowadzonym przez tego uczonego, ale również Józefa Jaroszewicza czy Ignacego Ołdakowskiego. Wydaje się, że na podstawie materiałów rękopiśmiennych można by pokusić się o uzupełnienie ustaleń J. KODRĘBSKIEGO, *Prawo rzymskie w Polsce XIX w.*, Łódź 1990. W notach Łęskiego nawiązań do prawa rzymskiego jest bardzo dużo.

akurat osobowym)³⁸. Zapewne Daniłowicz starał się dobitnie uzmysłowić swym słuchaczom, że kodyfikacja litewska z 1588 roku tylko w części zachowała swą aktualność skoro Antoszewski zanotował i wyróżnił podkreśleniem uwagę na temat III Statutu następującej treści: „Dziś obowiązuje ile ukazy nie zniszczyły”³⁹.

Podobnie mnóstwem odwołań do III Statutu przeplatany był wykład Aleksandra Korowickiego na temat rosyjskiego prawa karnego⁴⁰. Wykładowca ilustrował przy ich pomocy wiele instytucji z zakresu tego prawa. Korowicki próbował ponadto zarysować swym słuchaczom kwestię wzajemnego stosunku pomiędzy prawem krajowym a prawem rosyjskim. Przy okazji omawiania klasyfikacji przepisów prawa karnego zaznaczał on, że jednym z podziałów stosujących się do prawa karnego każdego narodu jest podział na prawo stanowione popołite (commune) oraz prowincjonalne (partykularne). To pierwsze obowiązuje wszystkich według kryterium geograficznego i „spod niego wyłączać się nie mogą”, to drugie natomiast obowiązuje mieszkańców jednej prowincji. Antoszewski zanotował dalej przykład ilustrujący powyższą zasadę, a mianowicie że „u nas” były prawem popołitym konstytucje sejmowe, a „częstkowym był Statut Litewski”, Korektura Pruska oraz prawo mazowieckie. Po wcieleniu zaś terytoriów Rzeczypospolitej do Rosji prawem popołitym zaczęło być tam prawo rosyjskie, a „szczególniej prawa kryminalne rosyjskie a to z tego względu, że prawo rosyjskie do sądów wprowadzone zostało. I dotyla mogą obowiązywać nasze prawa do ilar nie są przeciwne ustawom rosyjskim”. Zaraz potem Antoszewski dodaje, że w związku z tym iż wydano „ukaz unikczem-

³⁸ K. ANTOSZEWSKI, *Prawo cywilne polsko-litewskie dawane w Uniwersytecie Wileńskim roku 1822*, rkps BN II. 9540, (*Notatki z wykładów*, II), k. 95-148.

³⁹ Tamże, k. 119.

⁴⁰ K. ANTOSZEWSKI, *Prawo kryminalne 1821 roku dnia 15 septembra*, rkps BN II. 9540, (*Notatki z wykładów*, I), k. 78-210. Na marginesie podnieśmy, że wykład rosyjskiego prawa karnego Józefa Horehłada (rosyjskie wydanie oryginalne w Petersburgu w 1815 roku) został także opatrzony odwołaniami do III Statutu litewskiego przez tłumacza tego dzieła – Józefa Sawickiego. Por. J. HOREHLAD, *Prawo kryminalne rosyjskie*, cz. 1: *O przestępstwach i karach w ogólności*, tłum. J. Sawicki, Wilno 1817, s. VII, 77, 122.

niający karę śmierci stąd Statut Litewski nie może obowiązywać w takim razie⁴¹.

Przez pryzmat not Antoszewskiego widać również wyraźnie, że Statut litewski stanowił istotne źródło w wykładzie Aleksandra Korowickiego na temat krajowego prawa procesowego⁴². Objaśnienia Korowickiego odnoszące się do źródeł z tej dziedziny prawa Antoszewski zamknął w następującym wyliczeniu: „Źródła w nauce procesu krajowego. Prawa krajowe, Statuta i Konstytucje do sejmu mianego 1786: ponieważ te za obowiązujące nas są uznane przez manifest Katarzyny w 1795. febr. 15. dla Repnina wydany. 2° Statut litewski. 3° Ukazy od 1794, tak imienne, jak senackie, ile do nas ściągają się. 4° Ukazy Guber. Rządowe i sądów niższych rezolucje. 5° Praktyka – sprzeczność ich rozwiązuje się, że *lex posteriori derogat priori*”⁴³.

Niezwykle wiele odniesień do Statutu litewskiego zawiera rozszerzona, drukowana wersja wykładu prawa procesowego⁴⁴, a także osob-

⁴¹ Tamże, k. 124 i n. Zob. też A. KOROWICKI, *Porządek sądowy kryminalny*, Wilno 1831. Dzieło to zawiera bardzo niewiele odniesień do Statutu.

⁴² K. ANTOSZEWSKI, *Proces sądowy krajowy praktyczny dawany w Uniwersytecie Wileńskim 1823 [roku] przez JM Pana Koreywickiego MOP*, rkps BN II. 9540, (*Notatki z wykładów*, II), k. 153-182.

⁴³ Tamże, k. 154. Por. też tamże odniesienia do prawa statutowego k. 154, 164.

⁴⁴ A. KOROWICKI, *Proces cywilny litewski*, Wilno 1826. Por. też niepodpisana recenzję tego dzieła w «Gazecie Polskiej» 148/1827, s. 583-584; 149/1827, s. 587-588. Por. też *Notaty profesora Ignacego Daniłowicza*, cit., k. 27, gdzie brudnopis listu Daniłowicza do urzędnika ministerstwa sprawiedliwości Pawła Iwanowicza Degaja z 23 maja 1833 roku, w którym nadawca pisze o nieaktualności starych, zarówno polskich, jak i łańskich opracowań dotyczących polskiego procesu sądowego (Zawadzkiego, Czaradzkiego, Dreznera, Umiastowskiego, Ostrowskiego). Daniłowicz w swym liście zawarł także krótką ocenę dzieła Korowickiego *Proces cywilny litewski*. Mówił o nim jako o opracowaniu co prawda lepiej usystematyzowanym i odpowiadającym rzeczywistości, aktualnemu stanowi prawa procesowego, ale przystosowanym przede wszystkim do wymogów wykładu uniwersyteckiego, a z tego chociażby względu dalece niepełnym. Daniłowicz podnosił również, że celem Korowickiego było przedstawienie procesu litewskiego, a zatem jego dzieło nie objęło problematyki prawa procesowego funkcjonującego na Wołyniu i Podolu, które wykazuje w stosunku do litewskiego istotne różnice m. in. z racji odmiennych źródeł, na których się opiera. Daniłowicz zwrócił również uwagę, że Korowicki w sposób

ne opracowanie Korowickiego poświęcone procesowi granicznemu⁴⁵. Drukowane rozprawy Korowickiego zgodnie z intencjami autora⁴⁶ służyć miały przede wszystkim użytkowi dydaktycznemu. Oprócz tego ich celem było zarządzenie generalnemu niedostatkowi opracowań z zakresu wspomnianych gałęzi prawa, tym bardziej dolegliwemu, że dzieła wcześniejsze, publikowane czasem jeszcze w ostatnich latach istnienia Rzeczypospolitej lub tuż po jej upadku, nie uwzględniały zmian, które zaszły w prawie rodzimym pod wpływem prawa rosyjskiego. W myśl intencji Korowickiego jego opracowania miały również spełniać rolę pomocniczego kompendium dla praktyków.

Istotne znaczenie jakie przykładano w wykładzie uniwersyteckim do zagadnień z prawa litewskiego w sposób czytelny uwidacznia się w treści lekcji następcy Daniłowicza na katedrze uniwersyteckiej w Wilnie – Józefa Jaroszewicza⁴⁷. Zanotowany przez nieznanego

niepełny przedstawił zmiany, które nastąpiły w prawie procesowym litewskim pod wpływem przepisów rosyjskich, ale zauważył równocześnie, że te stały się bardziej znane dopiero po wydrukowaniu Połnogo Sobranija Zakonow. W konsekwencji Daniłowicz uznał, że praca na pewno nie może w pełni uczynić zadość potrzebom praktyki, ale w braku innych opracowań może być w niej pomocną. Tenor listu wskazuje na to, że opinia Daniłowicza wydana została w związku z jakimiś planami tłumaczenia pracy Korowickiego na język rosyjski.

⁴⁵ A. KOROWICKI, *Proces graniczny*, Wilno 1827. Opracowania Korowickiego, a szczególnie *Proces cywilny litewski* oraz *Proces graniczny* usilnie polecał czytelnikom, a zwłaszcza praktykom w zakresie spraw granicznych, W. DUTKIEWICZ, *Program do egzaminu z historii praw, które w Polsce przed wprowadzeniem Kodeksu Napoleona obowiązywały*, z. 4, Warszawa 1869, s. 268, 282, 298.

⁴⁶ Por. przedmowy do poszczególnych dzieł.

⁴⁷ Po usunięciu Daniłowicza z Uniwersytetu zaproszono w roku 1826 Jaroszewicza do prowadzenia wykładów z prawa krajowego w Wilnie. W liście pisanym z Charkowa z 11 grudnia 1826 roku Daniłowicz informował Lelewela: „Jaroszewicz 1 września ekstraordynariuszem na moje miejsce wybrany powinien do Wilna się przenieść [...] może on arcykorzystnie pracować, szczerze mu nie zazdroścę, owszem, cieszę się, że me rady i życzenia spełnione; obiecuje kurs swój drukować, może mi myśl jaką szczęśliwą do przerobienia mej pracy poda”. Por. *Odpisy listów Ignacego Daniłowicza do Joachima Lelewela z lat 1824-1830*, cit., k. 268. Wcześniej – po ukończeniu studiów w Wilnie w 1815 roku – Jaroszewicz uczył prawa rzymskiego i krajowego w Krzemieńcu. Niestety, rękopisy będące niegdyś w zasobach BUW, a zawierające

z nazwiska wileńskiego studenta obszerny, bo liczący 224 karty, cykl wykładów Jaroszewicza z historii prawa krajowego⁴⁸ zawiera szczegółowe informacje na temat historii wszystkich trzech Statutów litew-

wykłady Jaroszewicza wygłoszone w Krzemieńcu oraz w Wilnie z zakresu prawa rzymskiego, historii i literatury prawa rzymskiego, historii źródeł prawa rzymskiego i naukowych badań nad nim, instytucji prawa rzymskiego, prawa krajowego, historii i literatury prawa krajowego, prawa guberni polsko-rosyjskich, prawa karnego rosyjskiego, statystyki Imperium Rosyjskiego, dyplomacji, uległy zniszczeniu podczas ostatniej wojny. Już wcześniej, bo w czasie I wojny światowej, w Rostowie nad Donem zaginęły niektóre rękopisy ze spuścizny po Józefie Jaroszewiczu w postaci wykładów z prawa karnego rosyjskiego, miscellaneów, rozpraw, programów, wstępów do lekcji i in. Por. H. KOZERSKA, *Straty w Zbiorze rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie w czasie I i II wojny światowej*, Warszawa 1960, s. 80 i n., 116 i n. Na osobną uwagę zasługuje również zniszczony rękopis Jaroszewicza, który zawierał rozprawę *O adwokatach wywód historyczno-prawniczy z dodaniem projektu nowej organizacji stanu adwokatów w guberniach polsko-rosyjskich. Rzecz napisana z polecenia wyższej zwierzchności, r. 1832*, rkps BUW 4.5.25. Czy było to opracowanie wykonane w ramach prac podjętych nad tzw. Zwodem zachodnim? W każdym bądź razie wydaje się, że rację miał L. Janowski, który w swych notach zapisał: „Oprócz tej pracy [chodzi tu o *Obraz cywilizacji Litwy*] Jaroszewicz pozostawił w manuskrypcie, który się do ostatnich czasów przechowywał w Bibliotece Uniw. Warsz. rzecz o adwokatach na Litwie. Nie mówiąc o jej znaczeniu ogólniejszym, zgromadzony tam materiał, oświetlony tak wytrawnym piórem, stanowić musi poważny nabytek do zakresu i poziomu wydziału politycznego na Uniw. Wil.”. Wiadomość o rękopisie Janowski posiadał od Stanisława Posnera, który zamierzał rękopis wydrukować. Por. L. Janowski, *Praca nad dziejami Uniwersytetu po jego zniesieniu – 1832-1855*, rkps BN II. 7848, k. 95. Wydaje się, że to właśnie tę pracę o adwokatach mógł mieć na myśli Jaroszewicz, gdy pisał w skreślonych 17 października 1832 roku *Uwagach do projektu urzędzenia wyższej Szkoły Prawa i Administracji*, rkps LMAB RS, f. 22-112, k. 120: „Przy ułożeniu projektu do nowej ustawy dla stanu adwokatów w guberniach zachodnich, jeden z głównych położono warunków: że nikt bez udowodnienia w sposób tamże opisany znajomości nauk temu powołaniu właściwych, nikt bez złożenia dostatecznych o swojej konduicie świadectw adwokatem zostać nie może”. Szczęśliwie ocalały z pożogi wojennej materiały historyczne gromadzone przez Jaroszewicza do dziejów Tatarów w Polsce. Por. rkps BUW 229 oraz *Katalog rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, I: Nr 1-262, oprac. H. KOZERSKA, W. STUMMER, Warszawa 1963, s. 258.

⁴⁸ J. JAROSZEWICZ, *Historia prawa krajowego*, rkps LMAB RS, f. 9-197, k. 1-224 (b. d.).

skich⁴⁹. Uwagi o „ostatecznym zatwierdzeniu Statutu litewskiego – nas obowiązującego” zakończone wysoką oceną walorów tej kodyfikacji (w warunkach XVI stulecia) opatrzone stwierdzeniem, że Statut „dziś nie jest dostatecznym” chociażby z powodu trudności terminologicznych⁵⁰. Nie omieszkało wszakże wskazać, że jeszcze w czasach stanisławowskich Statut stanowił podstawę dla prac nad poprawą prawa polskiego⁵¹. Po gruntownym przeglądzie historii źródeł „prawa polskiego i prowincji przyłączonych” Jaroszewicz przeszedł do właściwych wywodów „O nauce prawa krajowego”, informując od razu słuchaczy, że „Podstawą nauki będzie Statut litewski i konstytucje”⁵². I rzeczywiście dalszy tok wykładu przeplatany jest pokaźną ilością odwołań do Statutu litewskiego niezależnie od tego czy jego przedmiotem było prawo osobowe, rzeczowe, spadkowe, czy zobowiązań.

Wydaje się, że to także Jaroszewicz prowadził kurs „Dawanego w Wileńskim Uniwersytecie prawa polskiego i litewskiego”, który zapisany został przez nieznanego z nazwiska studenta w opasłym, liczącym 580 stron tomie, który szczęśliwie zachował się w zbiorach wileńskich⁵³. Kurs otwierają obszernie wywody na temat źródeł prawa⁵⁴. Dokładne objaśnienia poświęcono źródłom prawa litewskiego na czele ze Statutami⁵⁵, przy czym wielokrotnie podkreślano aktualność

⁴⁹ Tamże, k. 41 i n.

⁵⁰ Tamże, k. 66.

⁵¹ Tamże, k. 80.

⁵² Tamże, k. 83.

⁵³ Rkps LMAB RS, f. 18-82. Na okładce tego tomu widnieje numer 1283 wraz z adnotacją „pożertwowano dlja Biblioteki Drogiczinskago Dworjanskago Ucziliszcza”, zatem tom musiał być przechowywany jakiś czas w Drohiczynie. Jest również zapiska „Zapłacił dwadzieścia pięć zł. pol.” i podpis Mikołaj Soibła (?). W prawej dolnej, niestety nieco zniszczonej części okładki, znajduje się zatarty napis Aleksander ..., 18... Czy to był podpis studenta, który skrypt sporządził, nie sposób określić. Sądząc po treści wykładu i dat cytowanych aktów rosyjskich tekst ten powstał w końcu lat dwudziestych XIX wieku, a więc w czasie kiedy przedmiot wykladał w Wilnie Jaroszewicz.

⁵⁴ Tamże, s. 1 i n.

⁵⁵ Tamże, s. 19 i n.

prawa statutowego⁵⁶. Nawiązań do przepisów III Statutu jest w omawianym tekście bez liku, zwłaszcza w jego części poświęconej prawu prywatnemu. Niektóre zagadnienia są omawiane w świetle konkretnych artykułów Statutu na tyle dokładnie, że bez mała można by uznać je za osobne rozprawki.

Podobnie na wstępnym wykładzie kursu nauki prawa, „którym się rządzą gubernie od Polski do Imperium Rosyjskiego przyłączone” wygłoszonym w 1829 roku, Jaroszewicz przedstawił panoramę „źródeł praw polskich i prowincji z Polską połączonych” tj. koronnych, pruskich, mazowieckich, litewskich oraz praw obcych, tj. tych „które gościnne znalazły u nas przyjęcie” – niemieckiego i ormiańskiego⁵⁷. Wykładowca zaznaczył przy tym, że wśród „wszystkich prowincji z Polską połączonych najciekawszy obraz pod względem historii prawodawstwa wystawiać nam będzie Litwa”. Zgodnie z zapowiedzią Jaroszewicza jednym z najważniejszych obiektów rozważań miała być historia trzech Statutów litewskich, „z których ostatni dotąd jest jeszcze dla nas księgą ustaw po większej części obowiązujących”. Po omówieniu źródeł prawa oraz literatury „praw naszych” Jaroszewicz zapowiadał przystąpienie do analizy „prawa cywilnego, a potem do prawa kryminalnego Polski i Litwy, z których pierwsze, to jest cywilne, dotąd jeszcze po większej części nas obowiązuje, będąc dopeł-

⁵⁶ Por. s. 19 i n., gdzie następujący fragment: „Litwa od czasów wcielenia się do Polski z województwami ruskimi rządziły się osobnymi prawami, które nazywają się Statutem Litewskim. Jej Statut ciągle układany i poprawiany obowiązuje i dotąd niektóre jej prowincje”. Podobnie tamże, s. 22, 26 i n. Por. też uwagi o używaniu Statutu w polskiej wersji, tamże, s. 27: „Ruski statut trzeci Litewski powinien nas i dotąd obowiązywać, jednak statut w polskim Litewski wziął przewagę, to zaś poszło stąd, że język polski od początku wieku XVII zaczął brać przewagę nad ruskim w Litwie i ledwie 5 ruskiego mamy egzemplarzy, z tych dwa w bibliotece wileńskiej, dwa w bibliotece XX Bazyljanów w Wilnie i jeden w Liceum Krzemienieckim; ten ostatni jest cały, cztery zaś poprzednie są defektowe”.

⁵⁷ Zaznaczymy, że w poprzednio cytowanym wykładzie Jaroszewicz do praw obcych zaliczył prawo kanoniczne, niemieckie, rzymskie oraz rosyjskie. Jednocześnie to ostatnie stosownie do kryterium geograficznego uznał za „prawo pospolite” podczas gdy Statut zaliczył do prawa „częstkowego” tj. „w pewnych tylko prowincjach przyjętego”. J. JAROSZEWICZ, *Historia prawa krajowego*, cit., k. 89 i n.

nionym lub tylko objaśnionym terazniejszymi ukazami, drugie zaś, to jest kryminalne, już prawie tylko do starożytności praw naszych należy, gdyż na jego miejscu rozkazuje dziś prawo kryminalne rosyjskie. Dlatego też będziemy się obszerniej nad cywilnym niż nad kryminalnym polsko-litewskim prawem zastanawiali⁵⁸.

Także w streszczeniu skryptu wykładów prawa cywilnego prowadzonych w latach 1830-1831 na Uniwersytecie Wileńskim⁵⁹, a przypisywanych Józefowi Jaroszewiczowi⁶⁰, podkreślono istotne znaczenie III Statutu litewskiego jako źródła prawa. W tej części skryptu, w której dokonano „określenia nauki prawa krajowego”, po konstytucjach i statutach koronnych, wymieniono „Statut litewski, Manifestami za główne prawo uznany”⁶¹. We wszystkich trzech zasadniczych częściach wykładu, które dotyczyły „prawa osób, prawa do rzeczy i prawa z zobowiązań”⁶² bardzo często przywoływano przepisy litewskiej kodyfikacji.

Kolejnym źródłem, które ilustruje szczególne traktowanie prawa litewskiego i Statutu w wykładach z zakresu prawa „polsko-litewskiego” jest zachowane w papierach Jaroszewicza ułożone przez niego łacińskie zestawienie zagadnień omawianych na zajęciach⁶³. W punkcie I tego opracowania umieszczona została „Historia fontium et literatura juris civilis atque criminalis Poloniae et annexarum provinciarum”. Wyszczególniono tu źródła i literaturę według układu – A. Polonia, B. Ducatus Masoviae, C. Terrae Prussiae et Livoniae, D. Magnus

⁵⁸ J. JAROSZEWICZ, *Wstęp przy rozpoczęciu kursu prawa*, rkps LMAB RS, f. 22-112, k. 106-107. Tekst ten opublikował V. RAUDELIONAS, *Įžanginė J. Jaroševičiaus krašto teisės paskaita (1829)*, [w:] *Teisės bruožai Lietuvoje*, cit., s. 120 i n.

⁵⁹ Por. *Treść wykładanej nauki prawa cywilnego, którym się rządzą prowincje od Polski do Rosji wcielone, podług skryptu z r. 1830*, rkps BUW, 2409 (nr 1), k. 1-24 oraz *Treść wykładanej nauki prawa cywilnego krajowego podług skryptu z r. 1830 na 1831*, rkps BUW 2409 (nr 2), k. 1-24.

⁶⁰ Por. *Katalog rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, VIII: Nr 2296-2513, oprac. J. BORYSIK, E. PISKUREWICZ, W. STUMMER, Warszawa 1998, s. 85.

⁶¹ *Treść wykładanej nauki prawa cywilnego*, cit., rkps BUW 2409 (nr 1), k. 2.

⁶² Tamże, k. 4 i n.

⁶³ Por. *Josephus Jaroszewicz Juris Magister [...] Ius civile et poenale polonolithuanium nec non statisticum Imperii Rossici et diplomatiam [...] ad dictata sua enarrabit ordine, qui sequitur*, rkps LMAB RS, f. 22-112, k. 108-117 (b. d.).

Ducatus Lithuaniae, E. Ius Thenthonicum. Na dziewięć zagadnień umieszczonych w punkcie D. (pkt. 4-8) aż pięć poświęcono Statutom w tym dwa (pkt. 6 i 7) III Statutowi⁶⁴.

Ponadto warto zauważyć, że tuż po dramacie upadku powstania listopadowego, w atmosferze represji, których jednym z przejawów było zamknięcie Uniwersytetu w Wilnie i Liceum w Krzemieńcu oraz znaczne pogorszenie dotychczasowej atmosfery tolerancji dla relikwów po dawnej Rzeczypospolitej, widziano w dalszym ciągu potrzebę i możliwości prowadzenia wykładów z dziedziny prawa polsko-litewskiego. W interesującym wspomnianym już projekcie Jaroszewicza zatytułowanym „Uwagi do projektu urzędzenia wyższej Szkoły Prawa i Administracji”⁶⁵ autor przewidywał uruchomienie w projektowanej szkole z siedzibą w Wilnie, która miałaby przygotowywać do podjęcia obowiązków „w wydziale sprawiedliwości i administracji” trzech klas – prawniczej, administracyjnej i wstępnej (przygotowawczej). Omawiając problem ewentualnych przedmiotów, które mogłyby być dawane w klasie prawniczej Jaroszewicz odniósł się do praktyki Wydziału Moralno-Politycznego byłego już Uniwersytetu w Wilnie i wskazał, że uczono tam ośmiu przedmiotów prawnych, a mianowicie: instytucji prawa rzymskiego, historii prawa rzymskiego, rosyjskiego prawa cywilnego, rosyjskiego prawa kryminalnego, cywilnego prawa polsko-litewskiego, kryminalnego prawa polsko-litewskiego, „prawa kryminalnego powszechnego” oraz kanonów. Zdaniem Jaroszewicza zakres ten był, zwłaszcza w porównaniu z ośrodkami zagranicznymi, niewystarczający, dlatego odradzał proste kopiowanie wileńskiego wzoru i postulował nie tylko utworzenie nowych katedr, ale także „większe nadanie rozciągłości” tym, które dotąd istniały. Wśród dość obszernych uwag na ten temat, wzbogacanych o odniesienia do europejskich tendencji w tym zakresie, Jaroszewicz wnosił żeby każdy profesor wykladał „koniecznie” także historię i literaturę swojej dyscypliny. Radził Jaroszewicz rozpoczęcie kursu od prawa rzymskiego. Nas najbardziej zajmuje, że Jaroszewicz wśród przedmiotów za-

⁶⁴ Por. też przygotowany przez Jaroszewicza *Prospectus pro anno 1827/8* opatrzony datą 18 maja 1827 roku, rkps LMAB RS, f. 22-112, k. 118.

⁶⁵ Rkps LMAB RS, f. 22-112, k. 120-128.

lęczanych dla klasy prawniczej wymienił prawo cywilne i kryminalne polsko-litewskie z jego historią i literaturą, a osobno wskazał na potrzebę prowadzenia wykładu z procedury cywilnej w guberniach zachodnich także wraz z jej historią i literaturą. Nie ma zatem wątpliwości, że w obu tych kursach, prawo statutowe musiałyby być uwzględnione w poważnym stopniu, a jeśli idzie o drugi z wymienionych, Statut litewski musiałby być jego fundamentem.

Nie ulega wątpliwości, że III Statut litewski odgrywać musiał istotną rolę również w wykładach prowadzonych w Gimnazjum, a następnie w Liceum Krzemienieckim skoro dawano tu wśród różnych przedmiotów prawniczych także prawo polsko-litewskie oraz osobno tzw. graniczne polsko-litewskie⁶⁶. Wykład z pierwszego z wymienionych przedmiotów prowadził najpierw Ignacy Ołdakowski⁶⁷, a następ-

⁶⁶ Por. pochodzący z lutego 1810 roku, a sygnowany przez Józefa Czecha *Raport o Gimnazjum Wołyńskim i szkołach powiatowych do Wydziału Wołyńskiego należących, (Dokumenty Liceum Wołyńskiego w Krzemieńcu z lat 1803-1820, I: Zestawienia, raporty, plany)*, rkps BN IV. 7785, k. 38, gdzie o prowadzonym w Krzemieńcu wykładzie z „Prawa krajowego i celniejszych narodów”. Por. też tamże, k. 28 i n. dokument podpisany przez Michała Ściborskiego *Ogólna wiadomość o Gimnazjum Wołyńskim z drugiego półrocza 1814 roku dawana do Rządu Imperatorskiego Uniwersytetu Wileńskiego*, w którym wykazano wykład z prawa cywilnego (dawany w ramach trzeciego dwuletniego kursu). Taką samą informację zawiera analogiczny dokument wystawiony przez Ściborskiego w lutym 1816 roku *Ogólna wiadomość o Gimnazjum Wołyńskim z drugiego półrocza 1815 r. podana do Rządu Imperatorskiego Uniwersytetu Wileńskiego*, tamże, k. 2. Por. też dokument z roku 1811 *Do Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu od delegowanych do przejrzenia planu nauk w Gimnazjum Wołyńskim, (Dokumenty Liceum Wołyńskiego w Krzemieńcu z lat 1803-1820 /I, II: Raporty, rozprawy, nominacje, rozporządzenia)*, rkps BN IV. 7785, k. 5, w którym zaświadczone o rzeczywistym prowadzeniu w Krzemieńcu wykładu z „prawa krajowego polskiego” wraz z „wiadomościami obszernymi historycznymi”. Por. też M. ROLLE, *Tadeusz Czacki i Krzemieniec. W setną rocznicę zgonu odnowiciela i reformatora polskiego szkolnictwa*, Lwów 1913, s. 60; TENZE, *Ateny Wołyńskie. Szkic z dziejów oświaty w Polsce*, Lwów 1923, s. 70 i n., 73 i n., 83; A. SZMYT, *op. cit.*, s. 161. O szkole krzemienieckiej pisali ostatnio R. PRZYBYLSKI, *Krzemieniec. Opowieść o rozsądku zwyciężonych*, Warszawa 2003; W. PIOTROWSKI, *Życie umysłowe Krzemieńca w latach 1805-1832*, Piotrków Trybunalski 2005. Por. też obszerny zbiór prac *Krzemieniec. Ateny Juliusza Słowackiego*, pod red. S. MAKOWSKIEGO, Warszawa 2004.

⁶⁷ Por. W. SOBOCIŃSKI, *Ołdakowski Ignacy Abdon Onufry*, PSB, XXIV, Wrocław 1979, s. 54-55.

nie kolejno Józef Jaroszewicz oraz Aleksander Mickiewicz⁶⁸. Wojciech Jarkowski⁶⁹ uczył prawa granicznego polsko-litewskiego⁷⁰.

Ignacy Ołdakowski rozpoczął wykłady w Gimnazjum w Krzemieńcu w 1809 roku. Na Wołyń przybył z Wilna, gdzie studiował i gdzie uzyskał doktorat z prawa w tym samym roku. Na nauczyciela prawa rzymskie-

⁶⁸ Por. *Mickiewicz Aleksandr Nikolajewicz*, [w:] *Biograficzeskij słowar professorow i prepodawatelej Imperatorskago Uniwersiteta Sw. Władimira (1834-1884)*, cit., s. 443-444; Z. MAKOWIECKA, *Mickiewicz Julian Aleksander*, PSB, XX, Wrocław 1975, s. 706. Nadmienimy przy okazji, że ojciec Aleksandra Mickiewicza – Mikołaj był adwokatem. O tradycjach prawniczych w rodzinie Mickiewiczów por. M. DERNAŁOWICZ, *Mickiewicz, adwokat subseliów nowogródzkich*, «Pal.» 43.1-2/1999, s. 72-79; J. CZUBATY, *Zabójstwo Adama Mickiewicza. Żołnierze, cywile i urzędnicy na litewskiej prowincji w początkach XIX wieku*, «Kwartalnik Historyczny» 109.4/2002, s. 59-70. Sławny brat Aleksandra – Adam, wykładał (obok historii i literatury) prawo (natury, polityczne, narodów) w kowieńskiej szkole powiatowej. Nominację na nauczyciela wspomnianej placówki otrzymał Adam Mickiewicz w listopadzie 1819 roku, po uzyskaniu stopnia kandydata filozofii na Uniwersytecie w Wilnie. Por. L. MÉYET, *Mickiewicz nauczycielem prawa*, [w:] *Prawda. Książka zbiorowa dla uczczenia dwudziestopięcioletniej działalności Aleksandra Świętochowskiego 1870-1895*, Lwów 1899, s. 321-330; J. KALLENBACH, *Mickiewicz w Kownie*, «Biblioteka Warszawska» 1/1911, s. 72. Por. też L. MÉYET, *op. cit.*, s. 325 (przypis 1), uwagi o szerszym niż w szkołach powiatowych, bo obejmującym m. in. „prawo polsko-litewskie”, „prawo graniczne polsko-litewskie” oraz „nauczę prawa krajowego cywilnego i karnego oraz o sądach i przewodzie sądowym”, programie wykładu prawa w Krzemieńcu. O uwzględnieniu prawa w programie nauczania szkół średnich (tj. szkół powiatowych i gimnazjów) Wileńskiego Okręgu Naukowego por. też K. BARTNICKA, *Programy nauczania w Wileńskim Okręgu Naukowym a Szkoła Krzemieniecka*, «Kwartalnik Historii Nauki i Techniki» 3/1989, s. 505 i n.; J. CHODAKOWSKA, *Gimnazjum i Liceum Wołyńskie w Krzemieńcu (1805-1832)*, [w:] *Krzemieniec. Ateny Juliusza Słowackiego*, cit., s. 9 i n.

⁶⁹ Por. J. DIANNI, *Jarkowski Wojciech*, PSB, X, Wrocław 1962-1964, s. 622-623.

⁷⁰ Por. o tych profesorach krzemienieckich A. SŁOWIKOWSKIEGO, *Wspomnienia szkoły krzemienieckiej*, [w:] *Krzemieniec. Ateny Juliusza Słowackiego*, cit., s. 473, 476, 479 (tekst wydrukowano według wydania zamieszczonego w t. II «Biblioteki Warszawskiej» z 1863 roku, s. 340-359). Według „pocztu nauk dawanych w Krzemieńcu i profesorów” prawo polsko-litewskie wykładali tam Ołdakowski, Jaroszewicz i Mickiewicz, prawo graniczne polsko-litewskie Jarkowski, prawo graniczne rosyjskie Aleksander Sawicki, prawo rzymskie Ołdakowski, Jaroszewicz, Mickiewicz, a encyklopedię prawa Mickiewicz. Por. też J. KODRĘBSKI, *op. cit.*, s. 48 i n., 143 i n.

go i krajowego Ołdakowski polecony został Tadeuszowi Czackiemu przez rektora Hieronima Stroynowskiego z rekomendacji romanisty Alojzego Capellego, którego wykładów Ołdakowski słuchał w Wilnie. W serdecznym wspomnieniu o swym przedwcześnie zmarłym kole-dze Ignacy Daniłowicz zwracał uwagę na to, że Ołdakowski po przy-byciu do Krzemieńca bez trudności podjął zajęcia z prawa rzymskiego, natomiast iście pionierski charakter miały jego wykłady z prawa kra-jowego prowincji litewskich. Daniłowicz pisał: „Była to katedra do-tąd jeszcze w Polsce prawie nieznaną, ukazująca najrozleglejszą, a przez nikogo nie zwiedzaną niwę do uprawy, o której wiadomości w przysionkach Temidy i u nawykleszych do wybiegów rzeczników szukać należało. Jeżeli z jednej strony nastęczała obszerne pole do sławy dla pierwszego pracownika, z drugiej najeżona była trudnościami, już co do zbierania i godzenia rozproszonych po wielu foliatach materiałów, już systematycznego, a całkiem do Justyniana kroju nie przypadającego, trybu uszykowania, jako też objaśnienia wielu rze-czy, dziś ciemnych i niepojętych, na historycznym gruncie opartych, a w zadawnionych ginących zwyczajach”. Daniłowicz podnosił, że zgodnie z powszechnymi oczekiwaniami młody profesor prawa powin-nien wskazać swoim słuchaczom przede wszystkim „drogę zamącenia najczystszej sprawy, i nauczyć wszystkich pieniackich wyskoków, cze-go skoro nie dopiął, natychmiast za niedołęznego i czas gającego czło-wieka byłwał okrzyczany”. Tu właśnie miały swe źródło prowadzone przez Ołdakowskiego po wykładach uporczywe dysputy z „wąsatymi prawnikami”, podczas których dochodziło do burzliwego spotkania dwóch światów – akademickiego wywodu na temat prawa oraz tegoż prawa strony praktycznej⁷¹.

Ołdakowski uwzględniał oczywiście w swym wykładzie także pra-wo statutowe. W sporządzonym w Krzemieńcu na początku 1815 roku raporcie na temat prowadzonych przez siebie zajęć Ołdakowski wyja-śniał, że: „Stosownie do urządzeń tutejszego gimnazjum zatrudnia się nauczyciel w terażniejszym roku wykładem prawa, którym się rządzi

⁷¹ [I. DANIŁOWICZ], *Wiadomość o życiu i pracach uczonych ś.p. Ignacego Ołdakowskiego*, «Dziennik Wileński» 1/1822, s. 18.

provincje od Polski niegdyś do państwa rosyjskiego wcielone z rękopisu przez siebie wypracowanego i do 1 dnia stycznia r. 1815 część pierwszą (o prawach osobistych) nauki swojej ukończył. W zasięgnięciu wiadomości historyczno-prawniczych użył, oprócz niemałej liczby dziejopisów krajowych, dzieł T. Czackiego, Bröckera, Hanowa, Jekela i Jana Wincentego Bandtkie. W opisie pojedynczych rozporządzeń prawa cywilnego czerpając w samym źródle, tłumaczył Statut litewski i konstytucje ostatniego wydania XX Piarów w Warszawie, do pomocy zaś brał znajome dzieło Teodora Ostrowskiego. W materii zaręczyn, małżeństw i rozwodów byli mu pomocą Pickler i Böhmer⁷².

Jak wynika z przytoczonego sprawozdania Statut wraz z dawnymi konstytucjami sejmowymi był przede wszystkim źródłem, za pomocą którego objaśniano poszczególne instytucje prawa cywilnego⁷³.

⁷² Por. *Raport od nauczyciela prawa rzymskiego i krajowego w Gimnazjum Wołyńskim Ignacego Ołdakowskiego*, (*Dokumenty Liceum Wołyńskiego w Krzemieńcu z lat 1803-1820*, I), cit., k. 21. Por. też obszerniejsze zestawienie lektur do zajęć z historii prawa krajowego podpisane przez dyrektora gimnazjum i szkół guberni wołyńskiej MICHAŁA ŚCIBORSKIEGO, *Rejestr ksiązek używanych do edukacji młodzieży w szkołach publicznych guberni wołyńskiej*, (*Dokumenty Liceum Wołyńskiego w Krzemieńcu z lat 1803-1820* /I/, II), cit., k. 59 i n. (w rękopisie w tym miejscu błędy w numeracji kart). Wymieniono w nim dzieła T. Ostrowskiego, W. Skrzetuskiego, T. Czackiego, J. W. Bandkiego, G. Lengnicha, V. Picklera, L. Böhmera. Ściborski, tamże, k. 59 objaśniał, że „Przedmiot przez nauczyciela prawa rzymskiego i krajowego dawany, rozłożony jest na dwa lata. W pierwszym roku wykłada prawo rzymskie, w drugim prawo, którym się rządzi prowincje niegdyś od Polski do państwa rosyjskiego wcielone. W obydwu razach używa własnego rękopismu a następujące dzieła są mu pomocą [...]”. W Krzemieńcu prawo rzymskie oraz krajowe oprócz Ołdakowskiego wykładał także Jaroszewicz. Por. tamże, k. 21 napisaną przez Jaroszewicza *Wiadomość z prawa cywilnego rzymskiego od dn. 15 września 1817 r. do 1 stycznia 1818, przez niżej podpisanego nauczyciela prawa rzymskiego i krajowego, magistra prawa, podana*.

⁷³ Jak zaświadczał I. DANIŁOWICZ, *Wiadomość o życiu i pracach uczonych ś.p. Ignacego Ołdakowskiego*, cit., s. 23, Ołdakowski corocznie pisał nowe seksterny zajęć, a że według „zwyczaju w Krzemieńcu przyjętego, jednego roku prawo rzymskie, a drugiego krajowe dawać wypadało, przeto tenże sam chronologiczny porządek w rękopismach jego się ukazuje”. Daniłowicz przeprowadził krótką analizę seksternów pozostawionych przez Ołdakowskiego. Przegląd papierów po Ołdakowskim rozpoczął od prawa rzymskiego. Daniłowicz omówił pięć rękopisów mieszczących wykłady z tej

dziedziny, tamże, s. 23 i n., a następnie poddał analizie spuściznę Ołdakowskiego „co do prawa krajowego”, tamże, s. 25 i n., omawiając cztery seksterny z tej dyscypliny. Pierwszy to „Prawo krajowe cywilne dla uczniów gimnazjum wołyńskiego w przeciągu roku szkolnego 1810 wyłożone” stanowiący zaopatrzone w uzupełnienia i poprawki wyciąg z dzieł Ostrowskiego „Prawo cywilne narodu polskiego” oraz Tadeusza Czackiego „O litewskich i polskich prawach”. Sekstern drugi to „Początki prawa krajowego do użycia młodzi szkolnej wołyńskiej, przez Ignacego Ołdakowskiego r. 1813”, w którym pomieszczono materiał zaczerpnięty z dzieł Tomasza Dreznera, Jakuba Przyłuskiego, Mikołaja Zalasowskiego, a najwięcej z Ostrowskiego. Daniłowicz ocenił, że układ ten nie zawiera wiadomości historycznych, natomiast autor „stara się tylko zbierać same prawa, dziś obowiązujące”. Sekstern trzeci to napisane w 1815 roku „Początki nauki prawa cywilnego, którym się rządzą gubernie polsko-rosyjskie do użytku uczniów gimnazjum wołyńskiego”. W ocenie Daniłowicza rękopis ten charakteryzował się znacznie lepszym układem materii oraz jasnością wykładu. Pozytywnie ocenił Daniłowicz także widoczną podbudowę filozoficzną, a także to, że zarysowano w nim również problematykę prawa karnego. Czwarty wreszcie sekstern, który Daniłowicz określił jako „Obszerniejszy późniejszy sekstern prawa krajowego” był rozwinięciem poprzednich i stanowił „pomnożoną wielą ukazami i praktyką, proces sądowy, wołyński, nawet zwyczajowy nie przepomniany; słowem: jest to najdokładniejsze i z wielką znajomością rzeczy polskich wystawione prawo”. Daniłowicz ubolewał tylko, że ten sekstern nie został wzbogacony uwagami jakie „germańskie ustawy następczą”, gdyż Ołdakowski nie zdążył przejrzeć go „za powrotem z Niemiec”. W dalszej kolejności Daniłowicz omówił pozostawione przez Ołdakowskiego w rękopisach wykłady z zakresu „Historii praw krajowych”, tamże, s. 27 i n. Daniłowicz podkreślił niezwykley zapał Ołdakowskiego do tej dyscypliny i przypomniał wyrażane przez niego wielokrotnie przekonanie, że: „właściwą historią każdego narodu jest historia jego prawodawstwa, a na historycznym gruncie oparte kodeksa, wieki najpewniej przetrwać mogą”. Następnie Daniłowicz scharakteryzował trzy seksterny: „Pierwszy rys historii prawa, którym się rządzą prowincje od Polski niegdyś do państwa rosyjskiego wcielone do użytku uczniów gimnazjum wołyńskiego r. 1815”, „Pierwszy rys historii prawa, którym się rządzą prowincje od Polski niegdyś do Imperium rosyjskiego wcielone d. 23 stycznia 1815 r.” oraz „Historia prawa krajowego”. Nieco miejsca poświęcił Daniłowicz krótkiej charakterystyce pozostałych po Ołdakowskim materiałów i notat, wśród których znalazła się rzecz „O źródłach praw, które miały moc obowiązującą w Polsce i Litwie z rękopismu JW. T. Czackiego”, tamże, s. 30 i n. Część notatek dotyczyła źródeł prawa obowiązujących w guberniach tzw. polsko-rosyjskich. Ciekawy jest wywód dotyczący planów naukowych Ołdakowskiego, które miały być częściowo realizowane przy udziale Daniłowicza, tamże, s. 192 i n. Chory już Ołdakowski snuł projekty dążące do upowszechnienia nauki prawa, uważał że „na odwiecznym

Jak już wyżej nadmieniono po Ołdakowskim i Jaroszewiczu wykłady z prawa w Krzemieńcu podjął Aleksander Mickiewicz. Brat wieszca studiował na Uniwersytecie Wileńskim w latach 1819-1826. Był jednym z wybitniejszych studentów i studia ukończył z wyróżnieniem. W 1827 roku Mickiewicz otrzymał posadę profesora w Liceum Krzemienieckim – jak przypuszcza Maria Dernałowicz – z pomocą zaprzyjaźnionego z Adamem Mickiewiczem Lelewela. Do Krzemieńca Aleksander Mickiewicz przybył z Wilna w lutym 1828 roku i objął zajęcia z prawa polskiego, litewskiego, rzymskiego oraz encyklopedii prawa⁷⁴. W swoich, jak zaświadcza jeden z jego studentów – Aleksander Kozieradzki, bardzo ciekawych wykładach Mickiewicz uwzględniał w znacznym stopniu także historię prawa polskiego, litewskiego i rosyjskiego. Dużo uwagi poświęcał dziejom Statutów litewskich. Omawiał te pomniki prawa w szerokiej perspektywie czasowej tj. od momen-

stanowisku zestawione polskie prawodawstwo całkowitej historycznej wymagało reformy przez biegłych tylko teoretyków i praktyków dokonać się mającej”. Ponadto „Zastanawiał się nieraz nad tym, że w uniwersytecie wielkiej wagi dla prawnika i administratora, prawo publiczne, koniecznie dawane być powinno, tak dawne polskie, jako i rosyjskie: tamto do przyzwoitego zrozumienia zbiorów naszych statutów i konstytucji, to dlatego, że jest obowiązujące”. Daniłowicz nadmieniał, że Ołdakowski chciał poświęcić się „wyrabianiu krzemienieckich rękopismów, prawa krajowego i jego historii dla ogłoszenia ich światu”. Wspominał także, że razem „niezliczone układaliśmy projekta”. Badacze planowali m. in. „sprostowanie celniejszych uchybień w dziele nieśmiertelnym Czackiego”, widzieli potrzebę jego ponownego wydania z uwzględnieniem ruskiego tekstu I Statutu. Niestety z przeglądu spuścizny po Ołdakowskim dokonanej przez Daniłowicza nie sposób powiedzieć nic o zakresie wykorzystania Statutu w omawianych rękopisach wykładów. Zwyczajny jednak na materię, która Ołdakowskiego szczególnie interesowała musiał być on znaczny.

⁷⁴ M. DERNAŁOWICZ, *Aleksander Mickiewicz – świadek końca Liceum Wołyńskiego*, [w:] *Krzemieńce. Ateny Juliusza Słowackiego*, cit., s. 213. Por. też *Aleksander Mickiewicz. Ostatni profesor prawa w dawnym Liceum Krzemienieckim. (Sylwetka skreślona przez jego ucznia)*, wyd. A. WRZOSEK, «Minerwa Polska» 1/1927, s. 76 i n. Por. też list Daniłowicza do Lelewela pisany z Charkowa, datowany na 15 kwietnia 1828 roku, w którym Daniłowicz z satysfakcją pisał: „Mnie cieszy niezmiernie, że Aleksander do Krzemieńca się dostał i praw krajowych nauka silny pozyszcze filar”. Por. *Odpisy listów Ignacego Daniłowicza do Joachima Lelewela z lat 1824-1830*, cit., k. 182 i n.

tu ich powstawania aż do czasu „przejęcia znacznej części kraju polskiego wraz ze statutem litewskim pod berło rosyjskie”. Kozieradzki twierdził, że moment ten Mickiewicz postrzegał jako przełomowy. Głosił bowiem, że odtąd „wielka zaszła zmiana w prawodawstwie naszym, gdyż dotąd wola narodu była źródłem prawa, odtąd zaś źródło prawa wypływało z woli panującego. Statut litewski najmiłościwiej prowincjom naszym zostawiony jest i dotąd obowiązującym prawem cywilnym, lecz w miejscu dawnych konstytucji sejmowych, dopełniających statut litewski, wola monarchy obostrza go lub dopełnia ukazami”. Objasnienie istoty tych aktów prawnych, jak również zarysowanie rozwoju prawodawstwa rosyjskiego od epoki średniowiecza począwszy, powiązane w wykładzie z przedstawieniem procesu ustawicznego wzrastania politycznej potęgi Rosji, doprowadzało słuchaczy do jasnych wniosków. Kozieradzki wspominał, że Mickiewicz „Tym sposobem wykładając historię prawodawstwa, nieznacznie prawie postawił uczniów na stanowisku, z którego ocenić można było sprawiedliwie istotę prawa cywilnego naszych prowincji pod berłem rosyjskim zostających. Każdy już mógł przewidzieć, że ukaz, którym pozwolono było nam sądzić się statutem litewskim, mógł być zamienionym drugim ukazem znoszącym istnienie statutu litewskiego”⁷⁵.

⁷⁵ A. KOZIERADZKI, *Wspomnienia z lat szkolnych 1820-1831*, wstęp, komentarz S. Kawyn, Wrocław 1962, s. 149 i n. Fragmenty te również w Aleksander Mickiewicz. *Ostatni profesor prawa*, cit., s. 77 i n. oraz M. DERNAŁOWICZ, *Aleksander Mickiewicz*, cit., s. 214 i n. Jak twierdził F.M. SOBIESZCZAŃSKI w wydanym jeszcze przed śmiercią Mickiewicza (zm. w 1871 roku) krótkim biogramie encyklopedycznym, *Mickiewicz Aleksander*, [w:] *Encyklopedia powszechna*, (Orgelbranda), XVIII, Warszawa 1864, s. 488, Mickiewicz „ma przygotowane do druku: Kursa prawa wykładane w liceum krzemienieckim i Encyklopedię praw w języku polskim; po rosyjsku zaś Kurs rzymskiego prawa”. Por. też Aleksander Mickiewicz. *Ostatni profesor prawa*, cit., s. 76 i n. oraz M. DERNAŁOWICZ, *Aleksander Mickiewicz*, cit., s. 217, która tylko wzmiankowała, że wśród prac naukowych Mickiewicza pozostał manuskrypt *Kursa prawa cywilnego i historii tegoż, wykładanego w Liceum Krzemienieckim w 1829*. W zasobach Biblioteki w Kórniku znajduje się rękopis o nieco inaczej brzmiącym tytule – *Kurs prawa cywilnego polskiego i historii tegoż, wykładany w Wołyńskim Liceum w Krzemieńcu w 1829 przez P. Aleksandra Mickiewicza, nauczyciela prawa krajowego i rzymskiego ok. 1829* (BK 00768).

W związku z tym, co wyżej powiedziano wolno przypuszczać, że słynna z bogatych zasobów biblioteka krzemieniecka⁷⁶ posiadała niejeden egzemplarz Statutu. Na podstawie zachowanych rejestrów korespondencji przychodzącej do Liceum w roku 1820 możemy łatwo skonstatować, że ten instytut naukowy tylko od marca do grudnia tego roku otrzymał aż trzy egzemplarze Statutu. Nadawcą przesyłek była kancelaria Uniwersytetu Wileńskiego. Niestety, z lakonicznych zapisów o rejestracyjnym tylko charakterze nie sposób dowiedzieć się o jakich wydaniach (czy rękopisach), a przede wszystkim o których Statutach litewskich jest w nich mowa⁷⁷.

⁷⁶ W roku 1825 biblioteka krzemieniecka posiadała 30980 woluminów, a w roku 1834 w momencie jej przewożenia do Kijowa aż 24379 dzieł w 34378 tomach. Por. *Wiadomość o bibliotece Liceum Krzemienieckiego i onej porządku udzielona przez jej bibliotekarza Pawła Jarkowskiego Joachimowi Lelewelowi roku 1825*, wyd. M. DANILEWICZOWA, «Rocznik Wołyński» 6/1935, s. 77-101. Por. też M. DANILEWICZOWA, *Życie naukowe dawnego liceum krzemienieckiego*, [w:] *Krzemieniec. Ateny Juliusza Słowackiego*, cit., s. 42 i n. (tekst wydrukowano według osobnej odbitki z t. XXII «Nauki Polskiej» z 1937 roku, s. 68-101); J. CHODAKOWSKA, *op. cit.*, s. 19 i n.; M. KRZEMIŃSKA, *Paweł Jarkowski – bibliotekarz krzemieniecki*, [w:] *Krzemieniec. Ateny Juliusza Słowackiego*, cit., s. 169-177. Według M. Danilewiczowej dział „jurysprudencji” biblioteki wykazywał początkowo znaczne braki, ale były one systematycznie uzupełniane i z czasem doprowadzone do stanu zadowalającego nawet tak wymagającego bibliotekarza jakim był Paweł Jarkowski. Można przypuszczać, że ewentualne niedostatki biblioteki krzemienieckiej, zwłaszcza w pierwszym okresie jej funkcjonowania, mogły być uzupełniane – przynajmniej na użytek profesorów – przez zbiory z biblioteki Czackiego w Porycku. Jak wynika z listu Czackiego do Lelewela z 7 października 1806 roku pisanego z Porycka obie biblioteki – krzemieniecka i prywatna Czackiego stanowiły zasób większy niż ten, który można mieć do dyspozycji w Wilnie. Czacki pisał m. in.: „Proponuję WPanu, abyś w Krzemieńcu doskonalił się na profesora historii. Pochlebiam sobie, że mogę WPanu udzielić pomocnych wiadomości; mając w mojej i razem krzemienieckiej bibliotece obszerniejsze materiały niż te, które mieć możesz w Wilnie. Wreszcie jest to przedmiot moich zatrudnień. Pomagać sobie będziemy”. Rkps (kopia ?) VUB RS, f. 12-199, k. 1.

⁷⁷ Por. *Rejestr pism odebranych od Uniwersytetu Wileńskiego, Departamentu Ministerstwa Oświecenia i Głównego Szkół Rządu, (Dokumenty Liceum Wołyńskiego w Krzemieńcu z lat 1803-1820 (I), III: Korespondencja)*, rkps BN IV. 7785, k. 45 (adnotacja z marca 1820 roku pod numerem 211), k. 47 (adnotacja z maja 1820 roku pod numerem 428), k. 49 (adnotacja z grudnia 1820 roku oznaczona numerem 1084).

Wykład prawa krajowego uwzględniający prawo statutowe nie stanowił jedynie specyfiki Wilna czy Krzemieńca. Podobnie było w Akademii Połockiej. Edward Massalski, który studiował w Akademii od 1816 roku na wydziale prawa w fakultecie nauk wyzwolonych i uzyskał tam (prawda, że w okolicznościach dość nadzwyczajnych) stopień magistra praw, wspominał, że na wydziale „prawniczym było prawo natury, prawo kanoniczne, rzymskie i krajowe cywilne i kryminalne, tudzież proces sądowy”. Massalski wyraźnie wymienił Statut litewski jako jeden z przedmiotów nauczania: „Wydział prawniczy, chociaż wolniejszy od sylogizmów i mający niektóre przedmioty wykładane po polsku, jako to statut litewski i proces sądowy”. Zupełnie inną kwestią był natomiast wątpliwej jakości sposób prowadzenia zajęć skoro „profesorowie często ograniczali swój wykład na czytaniu kodeksów, prawie bez żadnych uwag i objaśnień”⁷⁸.

Wincenty Pol w jednej ze swych prelekcji wygłoszonych we Lwowie w 1866 roku, a poświęconej m.in. ogromnemu znaczeniu jakie dla oświaty na ziemiach wschodnich miały dwa wielkie centra w postaci Liceum w Krzemieńcu oraz Uniwersytetu w Wilnie⁷⁹ mówił o fakultecie prawniczym wileńskiej uczelni następująco: „Wydział w końcu prawny poszedł za przyjętą rutyną innych uniwersytetów, z tym tylko dodatkiem, że i obowiązujących praw tutaj uczono, obowiązującym zaś prawem było prawo polskie, albo statut litewski”⁸⁰.

Nawiasem mówiąc zupełnie identyczne zdanie znajduje się w rękopisie *Pamiętnik literatury polskiej XIX go stulecia*⁸¹. We wspomnianym rękopisie zwraca również uwagę fragment na temat zachowania

⁷⁸ E.T. MASSALSKI, *Z pamiętników (1799-1824)*, [w:] *Z filareckiego świata. Zbiór wspomnień z lat 1816-1824*, wyd. H. MOŚCICKI, Warszawa 1924, s. 247.

⁷⁹ W. POL, *Pamiętnik do literatury polskiej XIX. wieku*, [w:] *Dzieła Wincentego Pola wierszem i prozą*, VIII, Lwów 1877, s. 69 i n.

⁸⁰ Tamże, s. 80.

⁸¹ Rkps BN II. 9783, k. 82. Rękopis ten opisano w katalogu jako pochodzący z połowy, czy może z początków II połowy XIX wieku i będący dziełem nieznanego autora z kręgu rodziny Łempickich i Morawskich. Por. *Katalog rękopisów Biblioteki Narodowej*, XII: s. 9401-9800 (*Rękopisy XIX i XX wieku*), pod red. K. MUSZYŃSKIEJ, Warszawa 1992, s. 247.

dawnych praw w zaborze rosyjskim i znaczenia tego faktu dla utrzymania narodowej tożsamości: „To, co przez przeciąg lat wielu przydłużyło narodowe życie Polski pod zaborem Rosji było to prawodawstwo dawnej Rzeczpospolitej, które Rosja w zabranych przez siebie prowincjach zachowała. Aż do roku 1833 (sic) był Statut Litewski prawem obowiązującym, a wyborowe urzędy bezpłatne i forma starożytnego sądownictwa uświęcone wieki i obyczajami równoważyła, łagodziła i wciągała samą nawet największą ostateczność politycznych środków. Żywot ten byłby nawet zwyciężył gdyby nie były zaszyły wypadki 29 Listopada”⁸².

Wracając do wywodów Pola zwróćmy jeszcze uwagę, że jego zdaniem zachowanie praw ojczystych było rezultatem znacznych wpływów Tadeusza Czackiego w Petersburgu oraz wynikiem jego prężnej działalności naukowej. W dość osobliwym fragmencie, następującym po uczynionej przez Pola wzmiance o upadku „korpusu prawników polskich” z winy nieszczęśliwych posunięć reformatorskich Kołłątaja oraz o przyjęciu prawa francuskiego w Księstwie Warszawskim, autor ten snuł następującą myśl: „Inaczej stały rzeczy w prowincjach pod rządem rosyjskim. Tu był statut litewski prawem obowiązującym, a Czacki napisał dzieło o prawach litewskich i polskich, którym objaśnił i poparł obowiązujące prawa tak, że już niepodobieństwem było rosyjskie prawa wprowadzić. Mąż ten bowiem umiał z głębi nauk wydobyc największą prawdę, a wyświecał ją tak jasno i oczywiście na korzyść społeczeństwa, że nikt już zaprzeczyć jej nie zdołał. Wpływem swoim i memoriałami, podawanymi do cesarza Aleksandra, wyjednał on dla prowincji ruskich nadto jeszcze instytucje sądów, wychodzących z wyboru, i instytucje marszałków powiatowych i guberskich, przewodniczących całemu obywatelstwu w zastępstwie spraw krajowych. Jak się za wpływem Czackiego utrzymało na Litwie i Rusi prawodawstwo krajowe, tak też nie była inna oświata możebną przy nowej organizacji szkół i wyższych naukowych zakładów w nowym porządku rzeczy, jak oświata polska”⁸³.

⁸² Rkps BN II. 9783, k. 62. O tym również wzmianka na k. 107.

⁸³ W. POL, *op. cit.*, s. 69.

Na okoliczność, że dawne prawo polskie wraz ze Statutem litewskim nie było martwe na ziemiach zaboru rosyjskiego i że żyło m.in. w wykładzie uniwersyteckim zwracał uwagę znacznie później Alfons Parczewski. Badacz ten podnosił, że: „W ogóle w XIX wieku, uniwersytet wileński był jedynym uniwersytetem na ziemiach polskich, w którym dawne, po rządach Rzeczypospolitej Polskiej odziedziczone prawo wykładane było nie jako umiejętność martwej, historycznej tylko przeszłości, ale jako nauka żywego obowiązującego prawa. Statutowi litewskiemu powiodło się pod tym względem lepiej aniżeli prawom koronnym. Jak wiadomo, uchylenie jego mocy obowiązującej nastąpiło dopiero w 1840 roku, ale niektóre, dość liczne zresztą przepisy Statutu, jako prawo partykularne, zachowało dotychczas znaczenie w Ukrainie Zadnieprzańskiej, czyli w dzisiejszych guberniach połtawskiej i czernihowskiej”⁸⁴.

SOME REMARKS ON THE ROLE OF THE THIRD STATUTE
OF LITHUANIA IN COURSES ON NATIONAL LAW
AT THE TURN OF THE NINETEENTH CENTURY

Summary

The long-term validity of the Third Lithuanian Statute of 1588 is a factor often highlighted in the scientific literature devoted to the history of the Lithuanian-Russian lands. The two and a half centuries that the codex operated have left a lasting imprint on the legal relations of these vast territories. In Belarusian lands once belonging to the Republic and separated from it by the First Partition, the Statute was abolished as a consequence of the repression after the November Uprising in 1831. In the western and south-western guberniyas, the Statute survived somewhat longer; it was repealed in 1840. In academic circles, both Polish and international, the post-Partition fate of the Lithuanian codex has not yet been clarified.

⁸⁴ A. PARCZEWSKI, *Wilno a nauka historii*, cit., s. 10.

It seems that one aspect which is worth paying attention to in studies on the condition of the Statute after the Partitions is its role in the teaching of law in the late eighteenth and early nineteenth centuries. Surviving sources, in form of the lecture courses, students' notes, reports intended for educational authorities and examination tables leave no doubt that the Statute of Lithuania was the very basis of national law lecture courses, both at the University of Vilnius, as well as at the High School and then Lyceum in Kremenets and the Academy of Polotsk. In the lectures of Adam Powstański, Ignacy Danilowicz, Aleksander Korowicki, Józef Jaroszewicz, Ignacy Ołdakowski, and Aleksander Mickiewicz, the Statute was always depicted as one of the most important sources of national law, which maintained its currency, and whose provisions were cited most frequently to illustrate the legal institutions under discussion.